



BÓG KRÓL MIŁOŚĆ HONOR OJCZYŻNA

WIARA OJCZYŻNA TRADYCJA SZLACHETNOŚĆ WOLNOŚĆ

UNIWEERSAŁ

Króla Polski-Lehii
Leha XI Wojciecha Edwarda I
na
ZJAZD ŁĘCZYCKI A.D.2021
„Clerus & Secularus”
do Archikolegiaty w Tumie
w dniu 22 sierpnia A.D.2021





My, Leh XI Wojciech Edward I z Dynastii Leszczyńskich, z Bożej Łaski Król elekt Polski-Lehii Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego — starożytnej Lehii; Król Lachów, Lechów, Le[c]hitów, Sarmatów, Wenedów, Wandalów; Wielki Książę Litewski, Ruski, Kaszubski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Inflancki, Smoleński, Siewierski, Czernichowski, Śląski, Łużycki, Wenedyjski, Wielecki, Miśnieński, Milicki, Lutycki, Wielecki, Obotrycki; Książę Lotaryngii i Barrois, Książę Bari i Rossano; Pan i Dziedzic Lehii, Rusi, Ziemi Sambijskiej (Królewieckiej), Połabia, etc., etc., Protektor Słowiańszczyzny (szczególnie Moraw); Protektor Królestwa Francji, Księstwa Lotaryngii i Bar, Księstwa Bari i Rosano, Księstwa Toskanii, Księstwa Nowogrodzkiego, Wyspy Gotlandia, Królestwa Nowa Francja — Indiana (część USA — ex Wielka Luizjana oraz część Kanady - Quebec); Protektor Królestwa Merina (Madagaskaru) oraz Królestwa Jerozolimskiego, wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, osobiwie Wielebnym w Bogu,



Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym, Szlachetnie Urodzonym, Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom i wszystkiemu Rycerstwu, tudzież Hetmanom, Regimentarzom, etc., Uprzejmie i Wiernie Nam asystującym z Bożą Łaską Królewską, oraz Przedstawicielom Władzy Duchownej, wszystkim katolickim Książom oraz Biskupom, niniejszym



Uniwersałem informujemy, że **zwołujemy Was** na coroczny Zjazd w Łęczycy „Clerus & Secularus” **w dniu 22 sierpnia A.D.2021, w Dniu Najświętszej Maryi Panny Królowej, na historyczną Ziemię Łęczycką, do Tumu k/Łęczycy, na godzinę 11’30.**

Dano w Myszkowie, dnia 12 sierpnia A.D.2021, w Dzień Patronalny Świętej Joanny Franciszki de Chantal zakonnicy, w Szóstym Roku Naszego Panowania.



Leh XI Wojciech Edward I Rex Electus Poloniae-Lehiae



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” — 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.lezczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



I Czytanie – 22 sierpnia A.D.2021

Przypomnienie powołania narodu.

«Gdyby wam się nie podobało służyć Panu, rozstrzygnijcie dziś, komu służyć chcecie, czy bóstwom, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki, czy też bóstwom Amorytów, w których kraju zamieszkałście. Ja sam i mój dom służyć chcemy Panu».

Joz 24, 1-2a. 15-17. 18b

Szanowni Przedstawiciele Władzy Duchownej!

Szanowni Przedstawiciele Władzy Świeckiej!

I. WSTĘP.

Mocą prawa zwyczajowego Najj. Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego-Lehii oraz mocą oblatowanego **UNIWERSAŁU ZAKLICZYŃSKIEGO** z dnia 11 lipca A.D.2014 (vide: www.metrykatoronna.org.pl), niniejszym Uniwersałem, zwołujemy dostojników duchowieństwa – Przedstawicieli Władzy Duchownej oraz dostojników świeckich – tak Przedstawicieli Władzy Świeckiej III RP, jak Królestwa Polskiego-Lehii, na Zjazd Łęczycki A.D.2021, w dniu 22 sierpnia A.D.2021 do Tumu k/Łęczycy na godz. 11'30, przede wszystkim, na Mszę św. celebrowaną przez biskupa elbląskiego J.E. Wojciecha Skibickiego o godz. 12'00.

Będziemy modlić się, w Tumie, by tradycja **Zjazdów Władzy Duchownej i Świeckiej**, w celu uzgadniania stanowisk, w najważniejszych dla państwa i Narodu Polskiego, kwestiach, zapoczątkowanej Zjazdem w Łęczycy w roku 1180, nie zaginęła.

Bez zgodnej współpracy, w duchu chrześcijańskim, obu Władz, zagrożone jest, tak państwo polskie (dobro wspólne Polaków), jak i Naród Polski!



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



II. SŁÓW KILKA O ZJEŹDZIE W ŁĘCZYCY A.D.1180.

Przypomnijmy, że na Zjeździe w Łęczycy, w Roku Pańskim 1180, który odbył się w czasie tzw. rozbicia dzielnicowego, książęta dzielnicowi wraz z przedstawicielami duchowieństwa, skasowali tzw. „Testament Krzywoustego” i postanowili, że odtąd, panujący w Krakowie, Książę Kazimierz II Sprawiedliwy, będzie dziedzicznym Seniosem (Princepssem) w Ziemi Krakowskiej, i jednocześnie będzie Panem i Dziedzicem (dominus et heres) Królestwa Polskiego. Nie będzie jeszcze królem, ale będzie już Panem i Dziedzicem Królestwa Polskiego, jakby naturalnym pretendentem do korony. Wskazana została, więc konkretna osoba oraz sposób sukcesji (dziedziczenia) Korony Polskiej.

Mozna, tym samym, przyjąć, że od Zjazdu w Łęczycy A.D.1180, zakończył się okres rozbicia dzielnicowego, a rozpoczął okres odbudowy Królestwa Polskiego, zakończony, koronacją w Gnieźnie, na Króla Polski, Przemysła II, w roku 1295 (nota bene, poprzedzony Synodem w Łęczycy w roku 1285), a następnie, koronacją w Krakowie, na Króla Polski, Władysława Łokietka, w roku 1320.

Bardzo ważne!

- ❖ Koronowany w 1295 roku, Przemysł II, **nie był** sukcesorem Kazimierza II Sprawiedliwego (był prawnuczkim - Mieszka III Starego — brata Kazimierza II Sprawiedliwego), nie wypełniał, więc postanowień Zjazdu w Łęczycy z 1180 roku.
- ❖ Koronowany w 1320 roku, Władysław Łokietek, **był** sukcesorem Kazimierza II Sprawiedliwego (był prawnuczkim Kazimierza II Sprawiedliwego), wypełniał, więc postanowienia Zjazdu w Łęczycy z 1180 roku.

Skrócona Genealogia Przemysła II:

- Przemysł II

- ojciec — Władysław Odonic
- dziadek — Odon Poznański
- pradziadek — Mieszko III Stary
- prapradziadek — Bolesław III Krzywousty



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” — 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczycy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Skrócona genealogia Władysława I Łokietka:

- Władysław I Łokietek

- ojciec — Kazimierz I Kujawski
- dziadek — Konrad I Mazowiecki
- pradziadek — Kazimierz II Sprawiedliwy
- prapradziadek — Bolesław III Krzywousty

III. SŁÓW KILKA O UNIWERSALE ZAKLICZYŃSKIM z 11 lipca A.D.2014.

Minęło niedawno 7 lat, od wydania przez Nas, „Uniwersału Zakliczyńskiego”, który wyrażał wolę corocznego spotkania się Przedstawicieli Władzy Duchownej i Świeckiej w Tumie k/Łęczycy, w drugiej połowie sierpnia, na jednodniowym Zjeździe w Łęczycy pn. „Clerus & Secularus”.

Staraliśmy się co rok, począwszy od roku 2015, być w Tumie, w drugiej połowie sierpnia, najpierw jako Marszałek Sejmu Walnego (2015) a następnie, od 2016 roku, jako Król Polski elekt, czekając na dostojników Władzy Duchownej.

Od 2019 roku, odczytywaliśmy przy tej okazji Śluby Łęczyckie — „Akt oddania Królestwa Polskiego-Lehii opiece Najświętszej Maryi Panny”, według tekstu, ułożonego w 1920 z okazji zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej, przez późniejszego Świętego — Biskupa — Józefa Sebastiana Pelczara.

IV. RYS HISTORYCZNY.

Nawiązując do Zjazdu Łęczyckiego A.D.1180, tj., Zjazdu zwołanego w historycznym okresie tworzenia się ponownie zrębów polskiej państwowości — Królestwa Polskiego, po okresie tzw. rozbitcia dzielnicowego, na którym to Zjeździe spotkali się dostojnicy duchowieństwa i dostojnicy władzy świeckiej, w celu omówienia przywilejów duchowieństwa, z jednej strony i legitymizmu władzy świeckiej, z drugiej strony, uważamy, że począwszy od 2015 roku Władza Świecka i Władza Duchowna w Polsce, powinny spotykać się regularnie, corocznie, w uświęconym tradycją miejscu, tj., w Archikolegiacie w Tumie, w celu przedstawienia poglądów, stanowisk etc. Władzy Duchownej i Władzy Świeckiej, na aktualne problemy Narodu i państwa polskiego.



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” — 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.lezczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Konieczność spotkań przedstawicieli Władzy Świeckiej i Duchownej dostrzegał w czasach niedawno minionych Prymas Stefan Wyszyński, z którego inicjatywy powstała w roku 1949 tzw., **Komisja Mieszana**, zamieniona z biegiem czasu w **Komisję Wspólną Przedstawicieli Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski**. Nie jest jednak ta Komisja reprezentowana przez całą władzę świecką, ale jak sama nazwa wskazuje, jedynie przez władzę świecką wykonawczą.

Jak należy mniemać, Komisja ta, zajmuje się bieżącą współpracą Kościół – Rząd, ale zapewne nie ma ona ani kompetencji, ani charakteru, rozpoznawania spraw kardynalnych i fundamentalnych dla Narodu i państwa polskiego.

Obecna państwowość polska, złożona z poszczególnych władz, ma prawo, a nawet obowiązek odwoływać się do historycznego dorobku państwa polskiego, począwszy od czasów starożytnych. Musi też wyciągać wnioski z upadku polskiej państwowości czasów zaborów, który to upadek oznacza *expressis verbis* „zabór”, czyli aneksję naszej narodowej, królewskiej państwowości oraz „zabór” Władzy Duchownej (poprzez narzucaną nam wiarę protestancką, zaborczego państwa pruskiego i narzucaną nam wiarę prawosławną, zaborczego państwa rosyjskiego) przez państwa zaborcze, tj. Austrię, Prusy i Rosję.

W czasach zaborów, na ziemiach polskich, istniały poszczególne państwa zaborców, które jednak nie były w żadnym stopniu reprezentantem Narodu Polskiego!

Skoro suwerenem, nie był wówczas, Naród Polski, to państwa te, można określić jako państwa okupacyjne. Innymi słowy, Naród Polski znajdował się wówczas pod okupacją obcych państw. Nie miał własnej Władzy Świeckiej, miał bardzo ograniczoną Władzę Duchowną.

Odzyskanie niepodległości w 1918 roku, oznaczało przekazanie (zwrot) Polakom państwa – Władzy Świeckiej, w określonej sytuacji geopolitycznej. Szczególnie chodzi tu o zakończenie I wojny światowej oraz powstanie Republiki Weimarskiej vel Rzeszy Niemieckiej, jako efekt rewolucji listopadowej 1918 roku w Niemczech, oraz powstanie Związku Sowieckiego, jako efekt rewolucji bolszewickiej 1917 roku w Rosji.

Kolejne oddanie państwowości Polakom tj. Władzy Świeckiej, nastąpiło po okresie okupacji niemiecko-bolszewickiej lat 1939-1944/45. Oddającym nam państwowość, była w tym przypadku, władza bolszewickiej Rosji (jako Związek Kraju Rad), która wcześniej, agresją wojskową, zajęła na pewien czas część terytorium II RP, a następnie w ramach działań wojennych II wojny światowej, usunęła z terytorium Polski okupanta niemieckiego (państwowość III Rzeszy Niemieckiej).





Stało się to na zasadach, wcześniejszego zaakceptowania przez „rządzących” w Polsce, po 1944 roku, budowania ustroju komunistycznego, na podobieństwo sowieckiej Rosji. W ten sposób, popadliśmy od 1944 roku, w stan pseudo wolności, albo wolności reglamentowanej i regulowanej, przez Związek Sowiecki. Nasza państwowość była częścią państwowości sowieckiej vel bolszewickiej, z określoną, bardzo ograniczoną autonomią. Dopiero począwszy od 1989 roku możemy mówić o transformacji naszej państwowości w kierunku dojścia (poprzez ewolucję) do coraz większej suwerenności państwa polskiego.

Warto w tym miejscu zauważyć, że ewolucja ta została w pewnym stopniu zahamowana, poprzez akces Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, ponieważ akces ten spowodował, co najmniej konieczność koordynacji budowania, naszej polskiej państwowości, z budowaną równoległe państwowością (nazywaną eufemistycznie wspólnotowością) europejską.

I znowu popadliśmy w określoną zależność państwową. Z deszczu pod rynnę.

V. JAKĄ CYWILIZACJĘ REPREZENTUJE UNIA EUROPEJSKA?

Z jednej, więc strony, jeszcze dobrze nie wyzwoliliśmy się z zaszłości „państwowości” o charakterze bolszewickim, a już popadliśmy w zależność od państwowości vel wspólnotowości europejskiej o charakterze liberalnym vel libertyńskim vel masońskim.

Co prawda mamy w tym względzie tj. unifikacji praw (odbudowy lub budowy państwowości) historyczne doświadczenia, jak na przykład:

- ❖ unifikację państwa — Królestwa Polskiego, dokonaną przez Władysława Łokietka, a szczególnie Jego syna - Kazimierza III Wielkiego, po okresie rozbicia dzielnicowego;
- ❖ unifikację państwowości Najj. Rzeczypospolitej i Litwy w ramach Unii Polsko-Litewskiej;
- ❖ unifikację państwa - odbudowy państwowości, po trzech „państwowościach” zaborczych, lat 1795-1918, w ramach II Rzeczypospolitej,
- ❖ budowanie „polskiego” państwa bolszewickiego lat 1944-1989;
- ❖ odbudowę państwa polskiego — III RP, po 1989 roku tj., państwa jeszcze nie w pełni niepodległego, ale już z elementami państwa narodowego.



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” — 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczcy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Niestety, od 2009 roku, Unia Europejska, już oficjalnie, bo zgodnie z Traktatem Lizbońskim, narzuca nam swoje prawo unijne (wspólnotowe), co powoduje, że unifikacja przez negocjacje i wewnętrzne suwerenne uzgodnienia, została zastąpiona unifikacją, poprzez bezwarunkową implementację, co wyraża się eufemistycznie „harmonizacją prawa”.

Mamy, więc do czynienia z niebezpiecznym procesem stanowienia prawa w obecnej III Rzeczypospolitej, na gruncie pryncypiów i wartości Unii Europejskiej, a nie na gruncie pryncypiów i wartości litego Narodu Polaków, tworzących obecną Rzeczpospolitą.

Efekt tego jest taki, że państwowość polską, od 2004 roku, a szczególnie od roku 2009, budujemy z postkomunistycznym „hamulcem” i wspólnotowym „silnikiem”. Reszta zależy od nas.

Ale czy w takiej sytuacji możemy zbudować prawdziwie niepodległe państwo?

Wydaje się, że mamy do czynienia, z co najmniej, trzema nurtami kształtowania się polskiej państwowości na początku XXI wieku.

Jeden nurt, to zmierzanie państwowości polskiej, w kierunku państwa oligarchicznego, o charakterze bolszewickim (wpływy Rosji).

Drugi nurt, to kształtowanie polskiej państwowości w kierunku państwa kolonialnego w ramach Unii Europejskiej, zdominowanej przez Niemcy, Francję, ze szczególnym oddziaływaniem na ten proces Niemiec, czego efektem jest obecna polska państwowość fasadowa. Proces ten nadzorowany jest dodatkowo, tak przez USA, jak przez Rosję.

Trzeci nurt, to dążenie do pełnej suwerenności państwowej, z suwerennym Królem, Prezydentem, V-ce Prezydentem, Sejmem Walnym dwuizbowym (Izbą Poselską z Posłami Ziemijskimi i Senatem z Senatorami), Rządem, Sądownictwem, Trybunałami Narodowymi, etc.

Wszystkie te nurty, wywołują określone, coraz gwałtowniejsze zawirowania społeczne.

Przyjmując założenie, że tylko w trzecim nurcie, Naród Polski jest traktowany jako suweren, co nota bene jest zagwarantowane w art. 4 Konstytucji, a nie jest suwerenem w ramach państwa neobolszewickiego i wspólnotowego, to rodzą się problemy praktyczne.

Po pierwsze: jak najszybsze odrzucenie spuścizny prawnej okresu sowietyzacji Polski.

Po drugie: problem prognozy akceptacji implementacji prawa wspólnotowego do systemu prawa polskiego.





Aktualny staje się, więc problem odrzucenia jako „obcego nam ciała” zaimplementowanego nam wcześniej prawa o charakterze (duchu) bolszewickim (wywłaszczeń, ograniczenia wolności osobistej, ekonomicznej etc.) oraz problem progu akceptowalności (przyjmowania) implementowanego nam prawa wspólnotowego w duchu obcego nam narodowo libertynizmu, libertarianizmu, etc.

W związku z tym, rodzi się kolejny, niemniej ważny problem, tj. problem zasad ustrojowych Rzeczypospolitej oraz zasad, sposobów i jakości rządzenia, w tym przede wszystkim, sposób stanowienia prawa.

Czy przypadkiem nie podlegamy sukcesywnemu procesowi rozmywania polskiej państwowości na rzecz europejskiej „wspólnotowości”, z jednoczesną utratą polskiej rządności na rzecz rządności zewnętrznej — europejskiej lub innej?

Z tym wiąże się rola i usytuowanie polskiej władzy ustawodawczej oraz władzy wykonawczej i sądowniczej.

Czy polska władza ustawodawcza nie staje się powoli, li tylko, „transformatorem” przekształcającym bezkrytycznie, wspólnotowe prawo stanowione (jako dyrektywy), w polskie prawo stanowione w postaci ustaw?

Czy polska władza wykonawcza, nie staje się powoli, li tylko, rządcą wynajętym przez organy wspólnotowe (lub inne), a nie przez Naród Polski?

Czy władza sądownicza nie staje się powoli strażnikiem implementowanych praw wspólnotowych, zamiast stać na straży prawa zwyczajowego (narodowego)?

Czy Trybunał Konstytucyjny nie staje się biernym obserwatorem traktowania Konstytucji z 1997 roku jakby jej nie było, co w praktyce, milcząco, w sposób pełzający, oznacza zgodę Trybunału Konstytucyjnego na transformację Polski, w państwo obce Narodowi Polskiemu lub co najmniej oderwane od Narodu Polskiego.

Czy Prezydent III RP nie staje się tylko „kwiatkiem do kożucha” — elementem ozdobnym tak skonstruowanego i ewoluującego państwa polskiego, swoistym notariuszem — nadzorcą tej kontrolowanej ewolucji, a raczej kontrolowanej transformacji, z Polski nie do końca „odbolszewizowanej”, w Polskę od razu „zeuropeizowaną”, na wzór wcześniejszych prób germanizacji czy sowietyzacji Polski?





Czy nie mamy do czynienia z „europeizacją” (uwspólnotowaniem) Polski na siłę i wbrew woli Polaków?

Czy Naród Polski zdaje sobie sprawę, z tych sukcesywnych zmian od 2004 roku, a szczególnie od 2009 roku, mających de facto na celu, wyrzucie Go z cech narodowych i uczynienie z Polaka, nieokreślonego narodowo Europejczyka, na modłę decydentów-utopistów Unii Europejskiej?

Czy na pewno Polacy godzą się na antynarodową transformację?

Przeżyliśmy germanizację, russyfikację, sowietyzację. Czy przeżyjemy „europeizację”?

Czy implementacja prawa wspólnotowego na grunt prawa polskiego, nie wywoła buntu społecznego i odrzucenia „implantu” w całości?

VI. ROLA I ZADANIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO ORAZ WŁADZY ŚWIECKIEJ W POLSCE.

Analizując sytuację Kościoła rzymsko-katolickiego i duchowieństwa w Polsce, łatwo można dojść do wniosku, że zorganizowane jest ono od samego początku w sposób monarchiczny z papieżem — „królem” na czele. Obowiązują tam zasady płytkiej hierarchii, tj. papież — biskup — proboszcz. Obowiązuje też zasada hierarchicznego posłuszeństwa.

Ponieważ w Polsce A.D.2021 rzymskich katolików jest zdecydowana większość, to z punktu widzenia życia duchowego Polaków, podlegają oni władzy państwa kościelnego, z siedzibą w Watykanie. Bezpośrednio takiej władzy podlegają wszyscy polscy duchowni oraz bracia i siostry zakonne w wierze rzymsko-katolickiej.

Rodzi się, więc naturalne pytanie: jaką władzę ma Kościół rzymsko-katolicki w Polsce? Czy z niej należyście korzysta? Czy współpracuje w Władzę Świecką i w jakim kierunku?

Otóż, oprócz władzy nauczania i sprawowania sakramentów, Kościół rzymsko-katolicki ma niezbywalną władzę rządzenia sumieniami ludzi wierzących, czyli formowania i kształtowania ich postaw w duchu chrześcijańskim, stania na straży tak ukształtowanych sumień oraz ma władzę łączenia Polaków w społeczność religijną (z łac. religare — łączenie, związywanie), opartą na wierze rzymsko-katolickiej.



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” — 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Do władzy rządzenia duchownych odnoszą się słowa, wypowiedziane przez Jezusa do św. Piotra (Jan 21, 15.17) „Paś baranki moje, paś owce moje”.

A wszakże pasterz, rozkazuje owcom i sprawuje nad nimi rządy.

Oczywiście władza Kościoła, nad sumieniem człowieka wierzącego, jest często w obecnych czasach niwelowana przez Władzę Świecką, a konkretnie przez przesiąknięte ateizmem prawodawstwo, lekceważące często wiarę i religię Polaków oraz przez władzę libertyńskich mediów, promujących rozwiązłość, cynizm, pragmatyczność, za wszelką cenę, dyspozycyjność sumienia, kult mamony, etc.

Kościół, więc dbając o morale Narodu Polskiego, musi zmagać się jednocześnie ze skutkami fatalnego oddziaływania Władzy Świeckiej, która zachłyśnięta procesem „europeizacji” Polaków, jakby morale Narodu i jego religijność nie uznawała za rzecz ważną.

Przypomina to sposób krzewienia „wiary” przez Zakon Niemiecki vel Krzyżaków, z tym, że obecnie jest to krzewienie ateizmu przez Unię Europejską. Jesteśmy, jako Polacy, siłą (przemocą), zmuszani do „europeizowania się, czyli nawracania się na „wiarę europejską”.

A Pawłów Włodkowiców i Prymasów, pokroju Mikołaja Trąby czy Jakuba Świnki brak!

Ks. prof. Dariusz Oko oraz ks. prof. Tadeusz Guz niewiele zrobią, gdy Episkopat Polski i Prymas Polski oraz cała Władza Świecka z Prezydentem na czele milczą, w sytuacji, gdy ten proceder „nawracania Polaków na europeizm” nieustannie trwa!

Ani publiczne radio, ani państwowa telewizja, ani państwowe i samorządowe ośrodki kultury nie troszczą się wystarczająco o zakorzenioną od pokoleń (sięgającą czasów tzw. pogańskich) religijność Narodu Polskiego, ani o prawidłowo ukształtowane morale (sumienie) Narodu Polskiego.

Często działają wręcz przeciwnie!

Świadczyła o tym „tęcza” promująca homoseksualizm na Placu Zbawiciela w Warszawie.

Świadczyła o tym pseudo sztuka teatralna „Golgota Picnic” (promowana przez władze samorządowe), w swej treści antychrześcijańska i obrazoburcza.



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Świadczy o tym promocja tzw. ruchu „gender”, czyli tolerancja wynaturzeń kosztem postaw naturalnych.
 Świadczy o tym metoda zapłodnienia „in vitro”, lekceważąca życie ludzkie, od samego poczęcia.
 Świadczy o tym zmuszanie lekarzy i pielęgniarek do wykonywania równoległe zawodu kate t.j. obowiązku wykonywania kary śmierci (nazywanej eufemistycznie aborcją) w publicznych szpitalach, jakby chodziło o ratowanie życia i zdrowia, gdy wiadomym jest, że chodzi o zabijanie w majestacie prawa.
 Świadczy o tym łamanie kręgosłupów lekarzy, nieuznających za właściwą, a narzuconą od góry, terapię leczenia grypy, poprzez lockdown’y, maseczki, szczepionki genetycznie modyfikujące biorcę.

Wszyscy Polacy, zamieszkujący Ziemię Polskie, podlegają polskiemu państwu świeckiemu — III RP, zorganizowanemu na sposób republikański (masoński) z Prezydentem na czele.

Na szczęście, od 2016 roku, istnieje alter państwo, w postaci Królestwa Polskiego-Lehii, reprezentowanego przez Króla elekta, odbudowującego mozołnie, jak za Łokietka — Królestwo Polskie-Lehii.

VII. ROLA I ZADANIA KRÓLESTWA POLSKIEGO-LEHII.

Jesteśmy zainteresowani pokojową transformacją III RP, rozumianej jako **republikańska demokracja partyjna** (Posłowie i Senatorowie partyjni), w Królestwo Polskie-Lehii, rozumiane jako **królewska demokracja oddolna** (Posłowie Ziemscy, obierani przez Rady Powiatów — docelowo przez Sejmiki Powiatowe; Senatorowie, w części obierani przez Sejmiki Wojewódzkie, w części przez Prezydenta, V-ce Prezydenta, Króla).

Przyjęty, obecny model ustrojowy III RP, jest modelem francuskim (jako efekt antyklerykalnej rewolucji francuskiej), gdzie o władzę walczą i władzę po wyborach sprawują określone partie (oligarchie) polityczne najczęściej ze sporą dawką ideologii antyklerykalnej.

Takie, więc partie polityczne, rządzą i kształtują prawodawstwo, czyli odpowiadają za porządek prawny, a następnie za system prawny (system prawa) państwa — III RP.

Nie mają te partie żadnej umowy Naród — państwo, nie mają też żadnej instrukcji poselskiej, więc po wyborach mogą robić, co im się podoba i jest to niby zgodne z prawem.

Nie wiąże ich prawnie, żadne przyrzeczenie wyborcze, żadna obietnica wyborcza.





W polskim prawie karnym nie istnieje przestępstwo kłamstwa wyborczego.

Biorąc to wszystko pod uwagę, każdy wierzący Polak-katolik jest trójpaństwowcem, tj. podlega władzy watykańskiego państwa kościelnego, władzy polskiego państwa świeckiego, oraz władzy Unii Europejskiej.

Rodzi to poważne problemy, w sytuacji, gdy prawo kościelne rozumiane jako Prawo Boże, a po świecku prawo naturalne, zaczyna zdecydowanie różnić się od prawa stanowionego, przez polskie państwo świeckie, oparte od 2004, 2009 roku na dyrektywach unijnych.

Mamy w Polsce A.D.2021 ewidentnie do czynienia, co najmniej z dwoma porządkami prawnymi oraz systemami prawa (systemami prawnymi):

- ❖ porządek prawny świecki;
- ❖ porządek wiary Kościoła rzymsko-katolickiego (porządek naturalny).

Właśnie z takim przypadkiem (dwóch lub więcej porządków prawnych) mamy nieustannie do czynienia, co najmniej od roku 1944 roku, gdy najpierw ideologia komunistyczna, w założeniu ateistyczna, była sprzeczna z wartościami chrześcijańskimi Polaka-katolika.

Niewiele zmieniło się po roku 1989, gdy do władzy dochodziły z małymi przerwami partie o charakterze liberyńskim.

Wyraźnie doszedł trzeci porządek prawny, tj. porządek prawny Unii Europejskiej.

Tworzy to dysonans porządków prawnych!

Tworzy się chaos prawny!

Tworzy się walka porządków prawnych, w formule, „pieniądz gorszy wypiera pieniądz lepszy”!

Różnica tych porządków prawnych stała się jeszcze ostrzejsza, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, w 2004 roku. Prawodawstwo wspólnotowe, przenoszone sukcesywnie na grunt polski, zaczyna coraz bardziej różnić się od prawa naturalnego, na którym zostało oparte prawo zwyczajowe Polaków.

Ten dysonans prawny, w sytuacji, gdy Polak z dziada pradziada jest katolikiem i wręcz w sposób naturalny ukształtowany jest przez porządek prawny naturalny, powoduje określony protest społeczny.

Polak nie chce prymatu stanowionego prawa europejskiego (implementowanego bezkrytycznie do stanowionego prawa polskiego), nad prawem naturalnym.



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Tak, na dłuższą metę, nie da się rządzić Polakami, ze szkodą dla autorytetu państwa polskiego.

Każdy Naród ma swoje specyficzne cechy narodowe. Polacy, jako Słowianie, mają etnochrześcijańskie korzenie oraz chrześcijańską, ponad 1000-letnią historię.

Próba zmiany behawioryzmu Słowian - Polaków-Lehitów, w sposób sztuczny: przemocą prawną, siłą, zastraszaniem, a nawet mordami, nigdy się nie udała i nie uda!

Jako Polacy nie możemy mieć najmniejszych kompleksów, że byliśmy, mimo zawirowań reformacyjnych, wierni z dziada pradziada wierze rzymsko-katolickiej i nie pozwoliliśmy w Polsce, na stworzenie kościoła narodowego (państwowego), w odróżnieniu od wielu innych krajów europejskich.

W krajach gdzie istnieje kościół narodowy „synchronizacja” władzy kościelnej i świeckiej odbywa się na szczeblu władzy świeckiej, dla której władza kościelna jest jej odnogą (swoiste ministerstwo ds. wiary) w myśl zasady „*cuius regio, eius religio*”.

Najczęściej władcą kościoła narodowego jest protestancki monarcha lub Prezydent, więc nie ma raczej dysonansu między władzą świecką, a władzą kościelną.

Powoduje to z biegiem czasu, degenerację Władzy Duchownej, która w pewien sposób sekularyzuje się i zasady prawa naturalnego w tych krajach stają się bardziej „elastyczne” (zeświedczają się).

Sam Kościół zaś traci na znaczeniu i autorytecie. Maleje, więc liczba wiernych.

Tak dzieje się w krajach protestanckich np. w Anglii, Norwegii, Danii, Szwecji. Podobnie jest we Francji gdzie upaństwowiono Kościół.

Nie dziwi, więc, że akurat rządzący w Unii Europejskiej, pod wpływem europejskiej, a raczej światowej masonerii i zagorzałych ateistów wybrali w historycznie grecko-łacińskiej i chrześcijańskiej Europie model laicki porządku prawnego Unii Europejskiej, ku uciesze świata islamskiego.

Życie, bowiem nie zna pustki.

Wypieranie chrześcijaństwa i kultury grecko-łacińskiej z Europy, automatycznie oznacza wzrost wpływów w Europie, cywilizacji arabskiej, cywilizacji żydowskiej, cywilizacji bizantyńskiej i cywilizacji turańskiej (wg koncepcji cywilizacji Feliksa Konecznego).



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Europa na naszych oczach, w sensie religijnym, dechrystianizuje się i jednocześnie protestantyzuje oraz islamizuje się.

Islamizacja, w praktyce oznacza, zmiany kulturowe, m.in. sukcesywne umniejszanie praw kobiet oraz fanatyzm religijny, wsteczność, regres cywilizacyjny, etc.

Czy na pewno Polacy chcą zmiany religii tj. konwersji na protestantyzm lub islam, oraz zmiany kultury narodowej, bo tak zdecydowała Unia Europejska?

VIII. WALKA PORZĄDKÓW PRAWNYCH A WALKA CYWILIZACJI.

Bardzo negatywną rolę, odgrywa w Europie masoneria, która jest użyteczna z punktu widzenia islamu, protestantyzmu i prawdopodobnie przez kraje protestanckie oraz islamskie, finansowana.

Łoże masońskie oraz wszelkie ruchy laickie odgrywają, więc w Europie i Polsce rolę „pozytecznych idiotów”, którzy czyszczą przedpole islamowi.

W europejskiej rzeczywistości, masoneria forsuje europejskie (unijne) prawodawstwo, skierowane ewidentnie przeciwko rodzinie i religii chrześcijańskiej, jako podwalinie każdego zdrowego narodu, a narodowe libertyńskie partie polityczne, być może wspierane przez lokalną i ponadnarodową masonerię, implementują bezkrytycznie to „prawo” do prawodawstwa narodowego w imię „harmonizacji prawa wspólnotowego”.

Duch prawa, o którym pisał Monteskiusz, nasycony w Polskim systemie prawnym, duchem prawa rzymskiego i wartościami chrześcijańskimi, jest sukcesywnie wypierany przez ducha (raczej bożka — złotego cielca) masońskiego i ateistycznego.

Niszczy się w ten sposób najzdrowszą tkankę narodową, a wspiera tkankę chorą. Niszczy się pszenicę, a uprawia kąkol.

Czy z tego może być mąka?

Niepokój musi budzić fakt, że polscy sędziowie, są szkoleni w National Judicial College w Reno (USA), czyli w systemie prawa **Common law**, całkowicie oderwanego od naszej łacińskiej (rzymskiej) kultury prawnej, bo



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” — 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



relatywizującej orzekanie (kierowanie się subiektywnymi emocjami) w kierunku kazuistyki, a nie kierowanie się logiką prawną (obiektywną prawdą dowodową) oraz dedukcją (rozumną, rzeczową argumentacją).

Niepokoją też kontakty polskiego sądownictwa z fundacjami typu „Fundacja Prawo Europejskie”, która proponuje sędziom, studium prawa europejskiego (sic!), mimo, że nie ma państwa europejskiego, a jest tylko wspólnota europejska.

De facto, prawo europejskie jest utopijnym wzorcem lub nawet ideologią, nieznanego pochodzenia, które jest implementowane do poszczególnych krajów europejskich.

Mamy, więc do czynienia ze swoistą **lexokracją europejską**, czyli rządami prawa i to nieznanego pochodzenia (nieznanego ducha).

Na straży tego „europejskiego prawa”, nieznanego pochodzenia, o satanistycznej „aksjologii”, stoi TSUE.

Logiczne jest, że takie implementowanie prawa wspólnotowego do systemów prawnych poszczególnych państw członkowskich jest trudniejsze w tych krajach, gdzie porządek prawny oraz system prawa, wynikający z kultury prawnej, jest różny od systemu przyjętego w Unii Europejskiej, czyli od Common law. Trzeba w tym miejscu wyraźnie zwrócić uwagę, że w Europie toczy się aktualnie ukryta wojna dwóch stanowionych systemów prawnych. Z jednej strony mamy system prawa postkolonialnego – Common law, stosowanego w krajach anglosaskich m.in. w Wielkiej Brytanii, USA, Australii. Z drugiej strony mamy system prawa rzymskiego stosowany w krajach wywodzących się wprost z kultury łacińskiej, w tym w Polsce. Odnosi się wrażenie, że implementowane prawo wspólnotowe wywodzi się wprost z systemu prawa Common law, co powoduje zamęt w polskim systemie prawnym opartym na prawie rzymskim. Wydaje się nawet, że implementacja systemu Common law do systemów prawnych opartych na prawie rzymskim oznacza wprost traktowanie tych państw jako kolonii Wielkiej Brytanii i USA.

Wystarczy przeczytać m.in. „**Zbiór praw sądowych...**” - Andrzeja Hieronima Zamoyskiego z 1776 roku, by zrozumieć historyczną aksjologię polskiego sposobu myślenia, na problemy prawa stanowionego oraz sądownictwa.

Wyraźnie, obecne tropy budowania systemu prawnego Unii Europejskiej wiodą do USA, w którym to państwie system prawny zbudowany i oparty jest na ideologii wolnomularskiej i antyklerykalnej, od czasów





ojców założycieli (Benjamin Franklin – deista i mason, Thomas Jefferson – deista, George Washington – mason, James Madison – antyklerykał, John Adams – antyklerykał, Thomas Paine – deista).

Podobnie było z Kodeksem Napoleona (nasiąkniętym ateizmem i antyklerykalizmem), implementowanym do podbitych przez niego krajów, w tym do Księstwa Warszawskiego w 1807 roku.

Faktem jest, że trudna jest współpraca USA-Europa, oparta na dwóch porządkach-systemach prawnych, stąd jeden porządek-system, wcześniej czy później musi zdominować drugi (spory sądowe są immanentnym efektem współpracy).

W ten sposób amerykańizuje się Europa i może częściowo europeizuje USA, ale ten amerykański „przeszczep” do Europy jest ewidentnie nie do zaakceptowania przez kraje wywodzące się z kultury grecko-łacińskiej.

Trzeba, więc w sposób otwarty i jasny zapytać się Polaków czy chcą stawać się Amerykanami (amerykańskimi Europejczykami)?

Oraz przedyskutować problem czy to w ogóle jest możliwe?

Naszym zdaniem, kultura prawna anglosaska, zupełnie różni się od kultury łacińskiej.

Zresztą ta pierwsza ma kilkaset (ok. 250) lat tradycji ta druga ma kilka tysięcy lat tradycji.

Pierwsza wywodzi się z ideologii i tradycji angielskich podbojów kolonialnych, ignorując całkowicie prawo naturalne i lokalne.

Druga była i jest, od czasów Imperium Rzymskiego i początków religii chrześcijańskiej, oparta na prawie naturalnym.

Na naszych oczach widać wpływ systemu prawnego Common law w Polsce.

Relatywizuje się początek życia ludzkiego – prawo do życia każdego poczętego dziecka.

Relatywizuje się życie człowieka w ogóle, pozbawiając go wszelkimi możliwymi sposobami, człowieczeństwa, poprzez proces odhumanizowania człowieka, począwszy od szkoły, pracy, sposobie wypoczynku, braku szacunku dla rodziny lub wręcz poprzez pozbawianie człowieka rodziny, poprzez łatwy „dostęp” do świeckich rozwodów, poprzez odbieranie dzieci rodzicom, poprzez edukacyjne zachęcanie do wczesnego rozpoczynania życia seksualnego, bez jednoczesnego łączenia go z rodziną i prokreacją, etc.





Relatywizuje się śmierć człowieka, poprzez ukrytą „eutanzję” (brak właściwej opieki medycznej nad osobami starszymi, drogie leki, trudny dostęp do lekarza specjalisty, lekceważenie medycyny paliatywnej etc.).

Relatywizuje się pojęcia: płci, rodziny, preferencji seksualnych, etc.

IX. SŁOWIANIE A CYWILIZACJA ŁACIŃSKA I CHRZEŚCIJAŃSTWO.

Zachowanie swojej tożsamości narodowej, to zachowanie m.in. własnej tradycji, kultury, języka i religii. Chrzest książąt słowiańskich w Wiślicy w roku 880 w rycie słowiańskim, rzymsko-cyrylo-metodiańskim oraz chrzest Mieszka I w roku 965 w rycie rzymskim, nie był bolesny, bo Słowianie-Wenedowie-Sarmaci czcili wcześniej bożków quasi chrześcijańskich.

Przecież przed Jezusem Chrystusem istniał ten sam Bóg i by go czcić (Boga) należało wówczas postługiwać się tylko rozumem i obserwować prawa naturalne. W ten właśnie sposób Słowianie-Wenedowie-Sarmaci doszli do przedstawiania Boga jako Roda. Rod-Bóg (ród, korzeń) wywodzący się od czasownika ród, rodić uosabiał płodność oraz wspólnotę plemienną. Bóg ten odwoływał się do przodków rodziny. „Wierzone, że modląc się i oddając cześć przodkom "po korzeniu" docieramy do ojca wspólnego wszystkich ludzi (Drzewo Życia), aż do początku stworzenia świata.

Tym samym, wiara ta, narzucała wielki szacunek dla siebie nawzajem i budziła wzajemną pomoc pomiędzy rodzinami. Według tego wierzenia, wszyscy jesteśmy potomkami Pierwszych Rodziców, „stworzonych” przez Boga.

Oddając szacunek drugiemu człowiekowi, czcimy tym samym Boga ("Gość w dom, Bóg w dom" - gość jest na boskich zasadach)."

Z Wikipedii – hasło Rod (Bóg).

To, że Mieszko, z rodu Lehitów, pod wpływem ochrzczonej wcześniej Dobrawy z rodu Przemyślidów-Wenedów przyjął chrzest, było postawą propanstwową (budowaniem państwowości rozumianej jako działanie dla dobra wspólnego). Było wyborem, tak religii, jak cywilizacji rzymskiej (łacińskiej), a więc i prawa rzymskiego.

Biorąc pod uwagę, że Rzym i Prowincja Lacjum, na której Rzym się znajduje, to ex Ziemie Etrusków, więc nie dziwi wybór tej cywilizacji, wyrosłej na korzeniach nam bardzo bliskich.





Naszą państwowość, w cywilizacji łacińskiej, liczymy od daty chrztu Mieszka, nie zapominając o naszej państwowości wcześniejszej, opartej na cywilizacji greckiej, oraz jeszcze wcześniejszej, opartej na cywilizacji słowiańskiej.

Głupotą, więc należy nazwać próbę dechrystianizację Polski, co oznacza per analogum postawę antypaństwową i antycywilizacyjną (niszczenie polskiej wielowiekowej państwowości i cywilizacji), co oznacza w praktyce promocję obcej nam państwowości opartej na obcej nam cywilizacji.

Budowanie wspólnoty europejskiej bez wspólnot narodowych jest zajęciem jałowym skazanym na porażkę. Budowanie wspólnoty europejskiej bez religii chrześcijańskiej, jako spoiwa (elementu łączącego), jest budowaniem zamków na piasku.

Nasi przodkowie dbali o rodzinę i o dobro wspólne. Przywiązywali szczególną wagę do narodzin, wychowania dziecka (Gody). Pamiętali o przodkach, do których mieli szacunek (myślenie historyczne). Wierzyli w życie pozagrobowe po śmierci (Dziady). Mieli szacunek do darów natury (Dożynki). Doszli to tego rozumem, obserwując wnikliwie prawa naturalne.

Naszym zdaniem, nie da się skutecznie, sprawnie i rzadnie rządzić Polską, bez synchronizacji prawa naturalnego z prawem stanowionym, a głębiej, bez synchronizacji praworządności naturalnej z praworządnością świecką.

Casus prof. Bogdana Chazana, który słusznie, wyżej stawia własne sumienie i prawo naturalne, nad prawem stanowionym, uwidacznia nam w pigułce narastające problemy społeczne.

Król Zygmunt August powiedział onegdaj: „*Nie jestem królem waszych sumień*”.

Dzisiejsze państwo polskie – III RP, chce nie tylko rządzić sumieniami Polaków, ale chce je gwałcić prawem stanowionym pochodzącym z obcej nam cywilizacji.

Kogo naród ma słuchać? Komu ma być posłuszny?

Odpowiedź Polaka-katolika na te pytania jest oczywista:

Trzeba się słuchać Boga, a nie ludzi!





X. ROLA POLSKI W EUROPIE NA POCZĄTKU XXI WIEKU.

Wydaje się, że jedynym zdrowym państwem w Europie A.D.2021 jest Polska.

Jak za czasów Jana III Sobieskiego, musimy na siebie kolejny raz wziąć odpowiedzialność za chorą Europę wyzutą z chrześcijaństwa, by jako zainfekowana ateizmem i libertynizmem nie została przenicowana wprost, z Unii Europejskiej na Kalifat.

O prawie naturalnym w sposób najpełniejszy wypowiedzieli się św. Tomasz z Akwinu oraz św. Augustyn. O prawie natury pisali wcześniej (przed narodzeniem Chrystusa): dramatopisarz Sofokles (496-406), lekarz Hipokrates (460-377), filozofowie Platon (427-347), Arystoteles (384-322) i Cynceron (106-43). W czasach współczesnych, dużo o prawie naturalnym, pisze australijski filozof John Finnis, jako przedstawiciel współczesnej filozofii prawa natury (m.in. głosi tezę, że należy postępować w zgodzie z własnym sumieniem).

Według Św. Tomasza z Akwinu prawo naturalne nie jest niczym innym, jak światłem poznania złożonym w nas przez Boga; przez nie poznajemy, co należy czynić, a czego należy unikać. To światło lub to prawo dał Bóg stworzeniu. Dla św. Tomasza z Akwinu cnota prudentii – roztropności jest tym, co powinno cechować każdego, kto dba o dobro wspólne.

Prawo stanowione musi mieć, według Tomasza z Akwinu, za cel dobro wspólne.

Zauważył on, że prawo stanowione może być niesprawiedliwe, a jako niesprawiedliwe de facto nie jest prawem (*lex injusta non e lex*).

Naszym zdaniem, najwyższa pora, by w ramach dziejącego się procesu synchronizacji lub raczej pseudosynchronizacji prawodawstwa naturalnego, europejskiego i polskiego, z uwagi na fakt ewidentnego gwałcenia prawa naturalnego, przez przemoc prawną, w postaci stanowionego prawa wspólnotowego i implementowania go, w sposób bezmyślny do prawodawstwa polskiego, co najmniej raz w roku, Władze Duchowne i Świeckie powinny spotykać się, by jasno wyrażać *ex katedra* swój punkt widzenia, na palące problemy Polski i Polaków i być może uciierać najlepsze rozwiązania dla Polski i Polaków.



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Gdyby wszyscy ludzie byli sprawiedliwi, nie potrzeba byłoby sądów. Sądy są po to, by korygować poczynania ludzi niesprawiedliwych.

A co w sytuacji, gdy mamy do czynienia z niesprawiedliwym prawem? Wówczas sądy karcą ludzi sprawiedliwych a nagradzają niesprawiedliwych.

W ten sposób sądownictwo przestaje pełnić swoją rolę, stając się wręcz państwowym organem egzekucji deprawacji.

Stąd właśnie nasz pomysł, zawarty w Uniwersale Zakliczyńskim z 2014 roku, zwoływania cyklicznie „Zjazdu w Łęczycy”, by Władza duchowna i Władza Świecka przedstawiały okresowo swoje poglądy na określone kardynalne problemy społeczne i uzgadniały je w kluczowych kwestiach, w duchu chrześcijańskim.

XI. O ZJEŹDZIE ŁĘCZYCKIM A.D.2021.

Bogu i Maryi dziękujemy, że w roku 2021 doczekaliśmy się przyjazdu jednego Biskupa.

Owszem, ktoś powie przypadek!

My uważamy, że jest to Opatrzność!

Faktem jest, że nie jest to formalny przyjazd biskupa na „Zjazd Łęczycy”; nie jest to formalny przyjazd Duchowieństwa – Przedstawicieli Episkopatu – na „Zjazd Łęczycy”.

Jest to przyjazd biskupa na Odpust Parafialny.

Nie zmienia to jednak faktu, że My widzimy to jako Znak Opatrzności!

Proponujemy, by „Zjazd w Łęczycy” A.D.2021, wyglądał następująco:

1. Godz. 11’30 – Spotkanie przed Archikolegiatą w Tumie – modlitwa przed Mszą św.
2. Godz. 12’00 – Udział we Mszy św. celebrowanej przez biskupa J.E. Wojciecha Skibickiego.
3. Godz. 13’00 – Odnowienie Aktu Oddania Królestwa Polskiego-Lehii Opiece Najświętszej Maryi Panny.
4. Godz. 14’00 – Krótkie Spotkanie, z podjęciem **Solucji Tumskiej A.D.2021**, dotyczącej spraw ustrojowych, cywilizacyjnych, doktrynalnych, religijnych.

XII. ŚLUBY ŁĘCZYCKIE.



Zjazd Łęczycy „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)



Akt

Oddania Królestwa Polskiego-Lehii Opiece Najświętszej Panny Maryi”

Tekst św. Józef Sebastian Pelczar
(ze zmianą ślubującego)

Jako Król elekt Polski-Lehii - Leh XI Wojciech Edward I, imieniem własnym i całego Narodu, składam Tobie, Najświętsza Panno Maryjo, a przez Ciebie Bogu w Trójcy Świętej Jedyemu najgorętsze dzięki za wszystkie łaski wyswiadczone Narodowi Polskiemu w ciągu dziewięciu wieków, za wydzwignięcie go z ciężkiej niewoli i za zwycięstwo oręża polskiego w ostatnich walkach.

Wdzięczni za Twoją opiekę, błagamy Cię o nią nadal, my, dzieci Twoje i poddani Twoi, bądźże nam jak dotąd dobrą Matką i łaskawą Królową, oddal od nas grzechy i klęski, a przywróć nam pożądany pokój.

My wzajem przyrzekamy, że według sił naszych starać się będziemy, by Naród nasz i Twój spełnił sumiennie postanowienie dane mu od Boga - by też za jego przyczyną kwitły dobre obyczaje, ofiarna miłość Ojczyzny, prawdziwa oświata i wolność poszanowania prawa i władzy, sprawiedliwość dla wszystkich, troskliwość o poprawę doli Narodu.

Do tego niech nam dopomoże Bóg, Ty zaś, Najświętsza Królowo, wstaw się za nami i wyproś nam błogosławieństwo Niebios.

Odczytano, 22 sierpnia A.D.2021 w Tumie.



XXIII



Sursum Corda!

Victoria in Jesu Christo!

Pod Twoją Obronę!

Dano w Myszkowie, dnia 12 sierpnia A.D.2021, w Dzień Patronalny Świętej Joanny Franciszki de Chantal zakonnicy, w Szóstym Roku Naszego Panowania.



Leh XI Wojciech Edward I Rex Electus Poloniae-Lehiaie



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)

XXIV



**WPIS Nr 53/08/2021
DO METRYKI KORONNEJ
z 12 sierpnia A.D.2021**
www.metrykakoronna.org.pl



www.sejmwalny.org.pl

www.królpolski.org.pl





A.D.2020 - A.D.2033

Lata Łokietkowe

Zjednoczenia Ziem Korony Królestwa Polskiego



20 stycznia A.D.1320 – Koronacja Władysława Łokietka na Króla Polski,
po 182 latach tzw. rozbitcia dzielnicowego.



XXVI



A.D.2021

Rok Leha X Dzielnego



1100 rocznica śmierci Leha X (921-2021)



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.leczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)

XXVII



MMXXI



Zjazd Łęczycki „Clerus & Secularus” – 22 sierpnia A.D.2021

www.królpolski.org.pl e-mail: zjazd.w.lezczy@gmail.com  [Korona Królestwa Polskiego-Lehii](#)